

Ryszard Muzaj, Pop

Słowa i muzyka: Ryszard Muzaj

No posłuchaj żeglarzu, a przyznasz mi rację:

Przeprowadzić musimy Country-Sail Operację.

Kowboj dobry na koniu, ale gdy na jacht wejdzie,

Siada na nim okrakiem, trzyma szoty jak lejce.

Ref.: Więc popłynemy na country,

By śpiewać tam szanty.

Najwyższa pora

Zszancić cowboya.

W saloonie od progu

Nie whisky, lecz... grogu!

I zamiast Clementine

Śpiewajmy Sally Brown.

Żeglowanie kowbojom jest raczej nie znane,

Nie chcą zamieniać koni na jachty czarterowane.

Choćby prosił i zmuszał, obiecywał łyskacza,

No nie wypłyną na żagle - widać taka rasa.

Cały czas za krowami po prerii wciąż gania,

By w końcu tu na jeziorach dać popis śpiewania.

Jeśli jego dysonans czasem zabrzmi o zgrozo,

No bo jak śpiewać country pod żaglami nad wodą?

Hej żeglarze, przestrozę wam teraz dam:

Abyście płynąc na country nie zbłądzili wśród skał,

Bo was nikt nie usłyszy z głębi kliprowych wód,

Choćby szantymen śpiewał country tak, jak z nut.

ref...

Oh yea...!